

UZASADNIENIE

W dniu 19 listopada 2008 roku I. R. wniosła o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia, przez J. W., prawa własności niezabudowanej nieruchomości o powierzchni (...) m⁽²⁾ położonej w W., rejon ul. (...), w obrębie (...), stanowiącej część dawnej działki o numerze ewidencyjnym (...) -cz, objętej księgą wieczystą KW (...).

Uzasadniając wniosek wskazała, że działka o numerze (...) -cz. była w samoistnym posiadaniu teścia J. W., tj. A. W. (1) na przełomie XIX i XX wieku, a następnie jego syna, A. W. (2) i jego żony J. W.. Wnioskodawczyni wskazała, że A. W. (1) zmarł w dniu 9 czerwca 1952 roku, a spadek po nim nabyli żona J. W. oraz dzieci: A. W. (3), M. W. (1) i I. R. po 1/4 części spadku każde z nich. Następnie J. W. zmarła 27 grudnia 1995 roku, a spadek po niej nabyły dzieci I. R., A. W. (3) i M. W. (1) po 1/3 części spadku każde z nich. Następnie podała, że M. W. (1) zmarł 6 kwietnia 2004 roku, a spadek po nim nabyli żona T. W. i syn L. W. po 1/2 części spadku każde z nich. Kolejno wnioskodawczyni wskazała, że w dniu 17 listopada 2005 roku zmarła T. W., a spadek po niej odziedziczył w całości syn L. W.. Wnioskodawczyni nadmieniła, że nieruchomość opisana we wniosku była w nieprzerwanym, samoistnym posiadaniu A. W. (1), a następnie jego syna A., który wraz z żoną J. W. prowadzili na S. gospodarstwo rolne. Nadto wskazała, że po śmierci A. W. (1) gospodarstwo rolne prowadziła J. W. do lat siedemdziesiątych na działce o powierzchni (...) m², a po odjęciu części gruntu pod inwestycję, na działce opisanej w petitum wniosku. Wnioskodawczyni wyjaśniła, że posiadanie A. i J. małżonków W., a następnie tylko J. W. miało charakter posiadania samoistnego i trwało nieprzerwanie przez okres ponad 30 lat, co pozwala na stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości na dzień 1 lipca 1961 roku. Podała także, że nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie znajduje się na terenie objętym działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (wniosek o stwierdzenie własności nieruchomości przez zasiedzenie k. 1-3).

Postanowieniem z dnia 25 maja 2009 roku Sąd odrzucił wniosek co do A. W. (3), wskazanego jako uczestnika niniejszego postępowania, z uwagi na jego zgon w dniu 29 kwietnia 2008 roku oraz wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania W. W. (2), R. W. (1) i M. W. (2) (postanowienie z dnia 25 maja 2009 roku, k.35-36).

Na rozprawie w dniu 9 czerwca 2009 roku pełnomocnik wnioskodawczyni sprecyzowała, że przedmiotem zasiedzenia jest projektowana działka nr (...) o powierzchni (...) m² (protokół rozprawy, k.51-52).

Uczestnicy W. W. (2), R. W. (2), M. W. (2), L. W. poparli wniosek o stwierdzenie zasiedzenia (protokół rozprawy, k. 51-52).

W odpowiedzi na wniosek z dnia 1 lipca 2009 roku (data nadania w placówce pocztowej) pełnomocnik uczestnika Skarbu Państwa – Prezydenta (...) W. wniosła o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa- Prezydenta (...) W. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko pełnomocnik wskazała, iż wniosek I. R. jest nieuzasadniony oraz zakwestionowała fakt ciągłego i samoistnego posiadania nieruchomości przez A. W. (1), a następnie jego syna A. i J. W. w okresie objętym wnioskiem o zasiedzenie. Pełnomocnik wyjaśniła, że z terenu położonego wzdłuż W. korzystano we wskazanym okresie celem podwyższenia W. W., a konsekwencji był on obniżony w stosunku do terenu sąsiedniego. Wskazała, że w ocenie uczestnika przedmiotowy teren był nieużytkiem czasowo zalewanym wodą przesiąkającą przez W. W.. Nadto podkreśliła, że na obecnym etapie nie wykazano czy i w jakiej dacie oraz kto z poprzedników prawnych J. W. wszedł w posiadanie nieruchomości objętej wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia. Pełnomocnik uczestnika nadmieniła także, iż bezspornym jest, że sporny teren objęty został działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. Dodała, że z dniem wejścia w życie w/w dekretu tj. 21 listopada 1945 roku grunt ten przeszedł na własność Skarbu Państwa. Pełnomocnik zakwestionowała zarówno

samoistność posiadania, które jest stanem ciągłym, jak również wskazała na brak upływu okresu wymaganego dla zasiedzenia (pismo, k.56-58).

W piśmie z dnia 17 czerwca 2010 roku pełnomocnik uczestnika postępowania Skarbu Państwa – Prezydenta (...) W. podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, a nadto podniosła, że przepisy Prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach z 1818 roku, obowiązujące przed 1 stycznia 1947 roku tj. przed wejściem w życie dekretu prawo rzeczowe, wykluczały możliwość nabycia własności w drodze zasiedzenia nieruchomości, które były uregulowane w księdze wieczystej. Pełnomocnik dodała, że grunty hipotekowane mogły stanowić przedmiot zasiedzenia od dnia wejścia w życie Prawa rzeczowego, jednak stosownie do treści art. XXXIV dekretu Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych w takim przypadku termin zasiedzenia ulegał skróceniu o czas trwania stanu, który w świetle nowego prawa prowadziło do zasiedzenia, a wcześniej skutku takiego mieć nie mógł, jednak nie więcej niż o połowę. Pełnomocnik wskazała, że termin takiego zasiedzenia mógł upłynąć dopiero 1 stycznia 1962 roku. Dodała, że istotnym faktem jest, iż wcześniej, tj. z dniem 21 lipca 1961 roku weszła w życie ustawa z dnia 14 lipca 1961 roku o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, uniemożliwiająca zasiedzenia gruntów państwowych. Pełnomocnik zakwestionowała istnienie przesłanek zasiedzenia, w szczególności fakt posiadania nieruchomości w okresie wskazanym we wniosku (pismo, k. 91-92).

Na rozprawie w dniu 6 października 2010 roku ustalono wartość przedmiotu sporu na kwotę 1.729.308,00 złotych (protokół rozprawy, k. 110-111).

Postanowieniem z dnia 3 października 2017 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika (...) W. (postanowienie, k. 1002-1003).

W odpowiedzi na wniosek z dnia 20 listopada 2017 roku (data prezentaty) pełnomocnik uczestnika (...) W. wniosła o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz (...) W. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazała, że (...) W. kwestionuje objęcie nieruchomości w posiadanie w latach 20-tych oraz samoistność i ciągłość posiadania nieruchomości w okresie objętym wnioskiem o zasiedzenie. Wyjaśniła, że dopiero począwszy od 1945 roku część terenów położonych przy ul. (...) była uprawiana rolniczo, jednakże użytkowanie nie odbywało się ściśle w granicach działek ewidencyjnych. Nadto podniosła, że teren ten był nieużytkiem czasowo zalewanym wodą przesiąkającą przez W. W.. Pełnomocnik dodała, że bezspornym jest, iż przedmiotowy teren objęty został działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. Wyjaśniła, że z dniem wejścia w życie w/w dekretu tj. 21 listopada 1945 roku grunt ten przeszedł na własność gminy (...) W., a od 1950 roku z chwilą likwidacji gmin na własność Skarbu Państwa. Nadto podała, że w okresie od 1 września 1939 roku do 1 stycznia 1947 roku nastąpiło zawieszenie biegu terminu zasiedzenia. Pełnomocnik podkreśliła, że do wymaganego 30-letniego okresu zasiedzenia potrzebne jest udowodnienie władania gruntem w okresie od 1 stycznia 1947 roku do 21 lipca 1961 roku oraz w okresie od 21 lipca 1924 roku do 1 września 1939 roku, a także podkreśliła, że zdjęcia z lat 1935 i 1939 wskazują, iż nieruchomość była nieużytkiem i brak jest dowodów na objęcie gruntu w posiadanie przed 1 września 1939 r. Nadto wskazała, że przepisy Prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach z 1818 roku, obowiązujące przed 1 stycznia 1947 roku, wykluczały możliwość nabycia własności w drodze zasiedzenia tych nieruchomości, które uregulowane były w księdze wieczystej (hipotecznej). Pełnomocnik podniosła, że nie zostały spełnione przesłanki umożliwiające nabycie własności nieruchomości w drodze zasiedzenia tj. zarówno samoistność posiadania jak i upływ okresu wymaganego dla zasiedzenia (pismo, k.1016-1017).

W dalszym toku postępowania wnioskodawczyni i uczestnicy podtrzymali swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Niezabudowana nieruchomość o powierzchni (...)m⁽²⁾ położona jest w rejonie ul. (...) w obrębie (...)w W. i stanowi część działki ewidencyjnej o dawnym numerze (...) a obecnie część działki ewidencyjnej o numerze (...) ((...)- numer

projektowanej działki), objętej księgą wieczystą numer (...), wyrysowanej na mapie sporządzonej przez geodetę uprawnionego J. P. w dniu 12 kwietnia 2007 r. i przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w dniu 9 maja 2007 r. pod znakiem (...) (...). Powyższa działka leży poza obszarem, dla którego prowadzona jest księga dawna „Dobra Ziemskie C. W. i M. S. część lit. B” (W- (...)) i księgi dawnej „Dobra Ziemskie C. W. i M. S. część lit. B dział pod S.” (W- (...)).

(opinia pisemna k. 401-403, opinia uzupełniająca k. 864-866k. 1033v opinia ustna biegłego A. M.)

Teren ten objęty był działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279). W 1950 r., po likwidacji struktur samorządowych (...) W., teren ten stał się własnością Skarbu Państwa, aby ponownie przejść na własność (...) W. w wyniku przywrócenia samorządu terytorialnego w 1990 r.

W roku 1935 i 1939 działka ewidencyjna o dawnym numerze(...)(projektowana (...)) nie była wyodrębniona w stosunku do działek sąsiednich - była ona z nimi jednorodna, teren ten był obniżony w stosunku do terenu sąsiedniego na skutek wybieranej stamtąd ziemi celem wzmocnienia W. W.. Ok. 2/3 części powierzchni stanowił nieużytek z widocznymi elementami erozji wodnej, natomiast ok. 1/3 części stanowił nieużytek łąkowy. W roku 1944 południowa część tego terenu - ok. 1/3 części powierzchni była wykorzystywana rolniczo. (k. 357-370 opinia zespołu pracowników Zakładu (...), k. 519-521 – ustna opinia uzupełniająca dr inż. I. E., k. 678-704, opinia Zespołu działającego w imieniu Wojskowej Akademii (...), Wydział (...) i Geodezji).

A. W. (1) zmarł 9 czerwca 1952 r., a spadek po nim nabyły na mocy postanowienia z dnia 16 września 1983 roku dzieci A. W. (3), M. W. (1), I. R. oraz żona J. W.. J. W. zmarła 27 grudnia 1995 roku, a spadek po niej nabyły na mocy postanowienia z dnia 4 września 1996 roku dzieci I. R., A. W. (3) oraz M. W. (1). M. W. (1) zmarł 6 kwietnia 2004 roku, a spadek po nim nabyli na mocy postanowienia z dnia 11 sierpnia 2004 roku żona T. W. i syn L. W.. T. W. zmarła 17 listopada 2005 roku, a spadek po niej odziedziczył w całości syn L. W.. A. W. (3) zmarł w dniu 29 kwietnia 2008 roku, a spadek po nim nabyli na mocy postanowienia z dnia 7 kwietnia 2009 roku żona W. W. (2) oraz dzieci R. W. (2) i M. W. (2) (okoliczności bezsporne, postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku k.4-6 i 29).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty oraz odpisy dokumentów wyszczególnione powyżej, uznając je za autentyczne i rzetelne. Sąd oparł się także o kopie dokumentów których autentyczność nie została zaprzeczona przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.) oraz na podstawie oględzin materiału fotograficznego z uwzględnieniem opinii biegłych i w oparciu o akta dołączone. Natomiast sąd nie ustalał stanu faktycznego sprawy na podstawie zeznań świadków A. W. (4) i J. G. – k. 85-88 jako niekorespondujących z pozostałym materiałem dowodowym. A. W. (4) stwierdził, że nie pamięta J. W., ale wie z ustnych przekazów, że po odzyskaniu niepodległości zaczęto budować na tych terenach osadnik. J. G. zeznała natomiast, że relacji babci wie, że zarówno jej przodkowie, jak i przodkowie wnioskodawczynie objęli w podobny sposób nadwiślańskie działki i od połowy lat 20-tych XX wieku uprawiali te ziemie, gdy były one mniej zalewane. Należy zauważyć, że po pierwsze, wobec upływu ponad 70 lat od powyższych zdarzeń nie ma pewności, czy relacje rodzinne zasłyszane przez te osoby dotyczą działki wskazanej we wniosku oraz czy pokrywają się z jej geodezyjnymi granicami. Po wtóre, zeznania te pozostają też w sprzeczności z materiałem dowodowym w postaci zdjęć lotniczych terenu z lat 1935, 1939 – zinterpretowanych przez biegłych specjalistów do spraw fotogrametrii i teledetekcji. Ze zdjęć tych, uzupełnionych odpowiednimi opiniami interpretacyjnymi, wynika jednoznacznie, że teren późniejszej nieruchomości nie był do połowy 1944 r. wykorzystywany rolniczo i przedmiotowa działka nie była wydzielony w żaden sposób od otaczającego jej terenu.

Oceniając zeznania wnioskodawczynie E. R. złożone w charakterze strony (k. 1033v-1034) Sąd miał na uwadze, iż jest ona bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie wynikiem niniejszego postępowania, w związku z tym ocena ta wymagała szczególnie ostrożnej i krytycznej analizy jej treści. Należy zauważyć, że wskazywała ona że do czasu powstania wału przeciwpowodziowego, która to budowa miała miejsce w latach 1937-1938 przedmiotowa działka była wykorzystywana przez A. W. (1) do wypasu bydła. Dopiero od powstania wału część jej była wykorzystywana rolniczo. Sąd w tym zakresie nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, wobec tego że nie znajdują one potwierdzenia ani

w opinii biegłych specjalistów od analizy zdjęć lotniczych, ani też zeznaniach przesłuchanych świadków, którzy nie wspominali w swych zeznaniach o wypasie bydła, a jedynie o uprawie ziemi.

Sąd czyniąc ustalenia faktyczne oparł się także na dowodzie z opinii z zakresu fotogrametrii oraz załączonej do nich dokumentacji zdjęciowej (k. 357-370 opinia zespołu pracowników Zakładu (...), k. 519-521 – ustna opinia uzupełniająca dr inż. I. E., k. 678-704, opinia Zespołu działającego w imieniu Wojskowej Akademii (...), Wydział (...) i Geodezji). Sąd uznał, iż opinie te wykonane zostały w sposób rzetelny i zgody ze sztuką, w efekcie czego stanowiły one pełnowartościowy dowód mogący stanowić podstawę ustaleń w sprawie niniejszej. Przedmiotem badania była objęta dokumentacja zdjęciowa od 1935 roku do 1951 roku.

Sąd zważył, co następuje.

Wniosek o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości podlega oddaleniu, albowiem nie zostało udowodnione ciągle i samoistne posiadanie nieruchomości przez A. W. (1), a następnie jego syna A. i jego żony J. W. w okresie przed 1944 r.

Twierdzenia wnioskodawczynie, jak też informacje zawarte w zeznaniach przesłuchanych świadków, jakoby opisany we wniosku teren był uprawiany rolniczo począwszy od lat 20 ubiegłego stulecia, nie dadzą się pogodzić z wynikami odczytania zdjęć lotniczych (fragmenty fotoplanów), obrazujących nieruchomość w latach 1935, 1939. Jak wynika z pisemnej opinii z dnia 19 kwietnia 2013 r., oraz opinii z dnia 12 grudnia 2014 r., w których poddano analizie odpowiednie zdjęcia, w żadnej ze wskazanych dat nieruchomość nie była użytkowana rolniczo, jedynie w opinii z dnia 12 grudnia 2014 r. wskazano że w 1944 r. nieruchomość ta była częściowo wykorzystywana rolniczo. W ocenie Sądu, opinie sporządzone w tym przedmiocie były jasne, logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy. Wnioski opinii były stanowcze i wskazywały, że stan techniczny zdjęć, przedstawiających nieruchomość w 1935, 1939 r., jest na tyle dobry, że pozwala na sporządzenie jednoznacznej opinii. Powyższe wnioski podważają wiarygodność twierdzeń, jakoby A. W. (1), a następnie jego syn A. i J. W. dokonywali na wnioskowanych działkach upraw przed 1944 r., gdyż jest oczywiste, że tego rodzaju czynności wymagałyby odpowiedniego przygotowania gleby, po której przybrałaby ona inny wygląd, a wyrosła na niej uprawiana roślinność byłaby widoczna na zdjęciach, zatem nieusprawiedliwione byłoby ewentualne wnioskowanie, że fakt uprawiania ziemi nie został na tych zdjęciach uwidoczniiony z uwagi na to, że upraw zaniechano akurat w chwili wykonywania zdjęć.

Analizowany materiał dowodowy w ocenie Sądu jednoznacznie wskazuje zatem, że do 1944 r., nieruchomość objęta wnioskiem nie była uprawiana i użytkowana rolniczo. Tym samym brak jest podstaw, aby uznać, że nieruchomość znajdowała się do tego czasu (do 1944r.) w posiadaniu poprzedników wnioskodawczynie mogącym prowadzić do zasiedzenia nieruchomości.

Poza badaniem zdjęć lotniczych, materiał dowodowy w sprawie został uzupełniony również o opinię biegłych z zakresu geodezji w celu ustalenia, czy nieruchomość objęta była hipoteką. Stwierdzenie tego rodzaju okoliczności miało znaczenie dla oceny dopuszczalności biegu zasiedzenia z uwagi na stan prawny, który wykluczał możliwość zasiedzenia nieruchomości hipotekowanych. Gdyby ustalono, że nieruchomość była wpisana do właściwych ksiąg, wówczas fakt władania tą nieruchomością przez poprzedników prawnych wnioskodawczynie (jak i czas tego władania) byłby znaczenia, gdyż wniosek o zasiedzenie podlegałby oddaleniu stosownie do przepisów Prawa o ustalaniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach z 1818 roku. W celu oceny zasadności zarzutu podniesionego w tym przedmiocie przez uczestników postępowania należało zbadać, czy nieruchomość objęta wnioskiem o zasiedzenie w niniejszej sprawie stanowiła część nieruchomości objętej księgą hipoteczną „Dobra Ziemskie C. W. i M. S. część lit. B dział pod S.” i „Dobra Ziemskie C. W. i M. S. część lit. B”. Opinia sporządzona przez pracowników Wydziału Geodezji i (...) Przestrzennej (...) (...) nie pozwoliła na rozstrzygnięcie zagadnienia hipotekowania nieruchomości (k. 241-243). Natomiast biegły A. M. zarówno w opinii pierwotnej - k. 401-403, opinii uzupełniającej - k. 864-866k, jak i opinii ustnej k. 1033v nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, że przedmiotowa nieruchomość chociażby w części była nieruchomością hipotekowaną, tj. była objęta księgami dawnymi „Dobra Ziemskie C. W. i M. S. część lit. B” (W- (...)) i księgi dawnej „Dobra Ziemskie C. W. i M. S. część lit. B dział pod S.” (W- (...)). Dlatego też Sąd nie dopuszczał

dowodu z opinii biegłego na okoliczność geodezyjnego podziału projektowanej działki nr (...) na część hipotekowaną i niehipotekowaną.

Wobec powyższego, należy stwierdzić, że według przepisów obowiązujących w chwili orzekania, czas posiadania nieruchomości warunkujący jej zasiedzenie w złej wierze wynosi 30 lat (art. 172 § 1 k.c.) i taki sam okres był wymagany przez przepisy obowiązujące w chwili, w której – wg twierdzeń wnioskodawczyni – miało dojść do zasiedzenia nieruchomości, czyli 1 lipca 1961r. Bezsporne jest, że nieruchomość została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz. U nr 50 poz. 279). Ustawą z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. 32, poz.15), która weszła w życie w dniu 21 lipca 1961 roku, wprowadzono zakaz nabycia w drodze zasiedzenia nieruchomości Skarbu Państwa. Wyłączenie to zostało utrzymane w art. 177 k.c. i obowiązywało aż do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. 1990 Nr 55, poz.321), tj. do dnia 1 października 1990 r.

W art. 712 kodeksu N. przewidziana została możliwość nabycia własności także przez przedawnienie, do czego prowadziło, stosownie do art. 2229, posiadanie ciągłe i nieprzerwane, spokojne, jawne i nie dwuznaczne, pod tytułem właściciela, przy uwzględnieniu domniemań objętych art. 2230, 2231. W zakresie terminu zasiedzenia należy zauważyć, że art. 2262 kodeksu N. precyzował, iż wszelkie skargi, tak rzeczowe jak i osobiste, przedawniają się upływem lat trzydziestu, i ten, kto na takie przedawnienie powołuje się, nie ma obowiązku składać tytułu, jak również nie można zasłaniać się przeciwko niemu zarzutem złej wiary. Odstępstwo od 30-letniego okresu zasiedzenia przewidywał art. 2265 wskazując, iż ten, kto nieruchomość nabywa w dobrej wierze i przez tytuł sprawiedliwy, przedawnia własność dziesięcioma laty, jeżeli prawdziwy właściciel mieszka w obrębie Sądu Apelacyjnego, w którym nieruchomość jest położona, a dwudziestoma laty, jeżeli zamieszkuje po za obrębem rzeczzonego Sądu, przy czym zgodnie z art. 2266, jeżeli prawdziwy właściciel miał zamieszkanie w rozmaitych czasach w obrębie i po za obrębem rzeczzonego Sądu, wówczas, dla uzupełnienia przedawnienia, potrzeba do liczby lat dawniejszego zamieszkania dodać podwójną liczbę lat brakujących do uzupełnienia dziesięcioletniego zamieszkania w obrębie.

Ponieważ brak jest dowodów na to, że A. W. (1), a także jego syn A. i J. W. weszli w posiadanie przedmiotowej działki w dobrej wierze, w niniejszej sprawie miał zastosowanie art. 2262 k.N. i wskazany w nim 30-letni okres posiadania, wymagany do nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Z dniem 1 stycznia 1947 roku weszły w życie przepisy dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz. U. 1946 Nr 57, poz. 319), utrzymujące zasadę, że posiadacz w złej wierze nabywa własność nieruchomości po upływie 30-letniego okresu posiadania (art. 50 § 2 Prawa rzeczowego). Zgodnie z art. XXXIII przepisów wprowadzających tenże dekret, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie prawa rzeczowego stosuje się od tej pory przepisy tego prawa (Prawo rzeczowe), jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed wejściem w życie prawa rzeczowego nastąpiłoby wcześniej przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych, to zasiedzenie następuje z tym wcześniejszym terminem. W tym wypadku jednak, zarówno k.N., jak i przywołany dekret, przewidywały taki sam (30-letni) termin koniecznego posiadania nieruchomości. W niniejszej sprawie J. W. pozostawała w złej wierze, co oznacza, że 30 letni termin od objęcia nieruchomości w posiadanie upływał najwcześniej w połowie 1974 r. (trzydzieści lat od rozpoczęcia rolniczego wykorzystywania części gruntu). Jednakże zasiedzenie stało się niedopuszczalne na skutek wprowadzenia w dniu 21 lipca 1961 r. przepisów wykluczających zasiedzenie nieruchomości państwowych. Przy tym uwzględnić należało również zawieszenie biegu terminu zasiedzenia z uwagi zawieszenie wymiaru sprawiedliwości spowodowane trwającymi w trakcie II W. Ś. działaniami wojennymi w okresie od 1 września 1939 roku do 8 maja 1945 roku a zatem przez 5 lat i 8 miesięcy i 8 dni. Z mocy bowiem art. 16 dekretu z dnia 6 czerwca 1945 r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych, wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 25, poz. 151, ze zm., dalej: dekret z 1945 r.) w stosunku do spraw cywilnych i karnych, których w okresie okupacji nie można było prowadzić przed sądami polskimi, bądź ze względu na poddanie tych spraw przez przepisy okupacyjne sądownictwu niemieckiemu, bądź ze względu na prześladowania ludności przez okupanta, okres czasu od dnia rozpoczęcia okupacji do dnia ponownego uruchomienia sądów polskich, właściwych dla wniesienia lub kontynuowania tych spraw, uważa się, pod względem skutków prawnych, przewidzianych w prawie materialnym i formalnym, za okres, w którym miało miejsce zawieszenie

wymiaru sprawiedliwości. Z treści tego przepisu wynika, że ustawodawca czas od dnia rozpoczęcia okupacji do dnia uruchomienia sądów polskich uznał - w wypadkach określonych w art. 16 dekretu z 1945 r. - za okres zawieszenia wymiaru sprawiedliwości ze względu na skutki prawne, przewidziane w prawie materialnym i formalnym. Tak określony sens zawieszenia wymiaru sprawiedliwości przemawia za zastosowaniem omawianego przepisu w sprawach o zasiedzenie. Jedną z materialnoprawnych przesłanek nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie stanowi bowiem upływ czasu. Spełnienie się tej przesłanki rodzi więc skutki prawne, przewidziane w prawie materialnym. Względem na takie następstwa prawne uzasadnia zaś - jak wynika z art. 16 dekretu z 1945 r. - przyjęcie zawieszenia wymiaru sprawiedliwości.

Odnosząc się do zeznań wnioskodawczyni złożonych w charakterze strony należy stwierdzić, że nawet gdyby przyjąć za wykazaną przedstawioną przez nią wersję zdarzeń odnośnie do wykorzystywania przedmiotowej nieruchomości przed II wojną światową jako pastwisko do wypasu bydła, to należy zauważyć, że wnioskodawczyni zeznała, że z części przedmiotowej działki jako pastwiska korzystały jeszcze inne osoby, gdyż „łaki były w całość złączone” – były pastwiskiem wspólnym (44 minuta rozprawy z dnia 7 grudnia 2017r.). Brak jest zatem jakiegokolwiek dowodu na to by istniał w tym czasie podział tej nieruchomości pomiędzy poszczególnych gospodarzy. W konsekwencji, nie sposób uznać by poprzednicy prawni wnioskodawczyni w jakimkolwiek zakresie tego terenu władali nim jak właściciele. Jeżeli rzeczywiście przed wojną na tym terenie wypasali bydło, to zdaniem Sądu nie można przyjąć, że mieli oni wolę władania tą konkretną częścią większego terenu pokrywającą się z działką będącą przedmiotem niniejszego postępowania jak właściciele.

Stwierdziwszy, że nieruchomość nie została nabyta przez zasiedzenie do dnia 21 lipca 1961 r., Sąd oddalił wniosek w tym przedmiocie, orzekając, jak w pkt I sentencji postanowienia.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd zasadniczo obciążył nimi wnioskodawczynię, gdyż to jej wniosek zainicjował postępowanie ze skutkiem wielości kosztownych opinii. Znaczne wydatki z tej przyczyny poniósł tymczasowo budżet Skarbu Państwa – z rachunku tutejszego Sądu i dotąd nie zostały one pokryte. W związku z tym Sąd zastosował do rozliczenia tych wydatków przepisy art. 520 § 2 i 3 k.p.c. i na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. ustalił zasadę, że wnioskodawczyni jest zobowiązana do pokrycia wszelkich wydatków, poczynionych tymczasowo z budżetu Skarbu Państwa przez tutejszy Sąd. Szczegółowe wyliczenie sum podlegających zwrotowi przez wnioskodawczynię z tego tytułu na rzecz budżetu Państwa na rachunek tutejszego Sądu pozostawiono referendarzowi sądowemu, zgodnie z przywołanym art. 108 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie stanowi odpowiednio pkt II sentencji postanowienia.

Z wydatków podlegających zwrotowi zainteresowanym wyłączono pozostałe koszty, w tym koszty zastępstwa procesowego, gdyż Sąd ocenił, że obie jednostki publiczno-prawne, tj. Skarb Państwa (reprezentowany przez Prokuratorię Generalną) oraz (...) W. posiadają wyspecjalizowane służby obsługi prawne i reprezentacja tych podmiotów w postępowaniach nieprocesowych co do samej zasady pociąga wydatki, których ponoszenie jest objęte zwykłym ryzykiem funkcjonowania osób publiczno-prawnych, w związku z tym brak w tych warunkach podstaw do odejścia od zasady art. 520 § 1 k.p.c. Dlatego w tym zakresie orzeczono o ich wzajemnym zniesieniu, o czym stanowi pkt III sentencji postanowienia.

Z tych wszystkich przyczyn i na podstawie przywołanych przepisów, Sąd orzekł, jak w sentencji postanowienia.

Z/ (...)